

MARTA WÓJCICKA

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Katedra Komunikacji Medialnej  
ORCID: 0000-0002-9846-9776

WALDEMAR CZACHUR

Uniwersytet Warszawski, Instytut Germanistyki  
ORCID: 0000-0002-8343-4765

# Tożsamość zbiorowa jako zjawisko komunikacyjno-językowe. Refleksje z perspektywy lingwistycznej

## 1. Kontekst

Tożsamość zbiorowa jest zjawiskiem społecznym i kulturowym, a tym samym komunikacyjnojęzykowym. Tak jak nie mogą powstać kultury bez językowego komunikowania się, tak też bez języka i komunikowania w społeczności nie może ukształtować się świadomość wspólnych cech oraz poczucie przynależności do wspólnoty. Można tę myśl uściślić: tożsamość nie istnieje poza komunikacją i poza językiem<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Zob. Jerzy Bartmiński, *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji*, w: *Językowe podstawy obrazu świata*, red. idem, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2009, s. 42-51; idem, *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem – na przykładzie stereotypu matki*, „Język a Kultura” 1998, t. 12: *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, red. Janusz Anusiewicz, Jerzy Bartmiński, s. 63–83; idem, *Język symbolem tożsamości narodowej i świadectwem otwartości*, w: *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2007, s. 11-31; idem, *Etnolingwistyka, lingwistyka kulturowa, lingwistyka antropologiczna*, „Język a kultura” 2008, t. 20: *Tom jubileuszowy*, red. Anna Dąbrowska, s. 15–33; Marta Wójcicka, *Pamięć zbiorowa a tekst ustny*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2014; eadem, *Media i nośniki pamięci zbiorowej w praktykach wcielania i zapisu*, „Forum Socjologiczne” 2015, nr 6: *Pamięć a przestrzeń*, s. 299–315; eadem, *Tożsamość w procesie komunikacji*, „Artes Humanae” 2016, nr 1, s. 103–115; eadem, *Tożsamość jako tekst*, w: *Tradycja dla współczesności*, t. 9: *Tożsamości społeczno-kulturowe – kreacja*

Dlatego w tej pracy stawiamy sobie za cel próbę dookreślenia tego, czym w ujęciu lingwistycznym jest tożsamość zbiorowa. Wychodzimy z założenia, że tożsamość staje się dla językoznawstwa istotnym przedmiotem badawczym, jeśli będziemy ją postrzegać jako rodzaj wytwarzanej w komunikacji językowej i podzielanej zbiorowo wiedzy. Dzięki tej wiedzy jednostka zyskuje świadomość swojej odrębności i poczucie przynależności do wspólnoty.

Ustalenia mają charakter teoretyczny, porządkujący i projektujący. W naszych refleksjach bazujemy na dorobku etnolingwistyki<sup>2</sup>, a także lingwistyki kulturowej<sup>3</sup>, lingwistyki tekstu i dyskursu<sup>4</sup>. W pierwszej części artykułu przedstawiamy argumenty na rzecz tezy o komunikacyjnojęzykowym charakterze tożsamości zbiorowej, patrząc na nią z perspektywy znaku i kodu. W drugiej części, odwołując się do bogatego dorobku lingwistów i lingwistek,

---

*i komunikacja*, red. Małgorzata Dziekanowska, Marta Wójcicka, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2016, s. 59-67; eadem, *Wokół „ja/my”*. Na tropach związków tożsamości z językiem, w: *Język nasz ojczysty w kontaktach międzyludzkich*, red. Bożena Taras, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2018, s. 13-24.

<sup>2</sup> Zob. Jerzy Bartmiński, *Etnolingwistyka...*; Jerzy Bartmiński, Wojciech Chlebda, *Jak badać językowo-kulturowy obraz świata Słowian i ich sąsiadów*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 2008, nr 20, s. 11-27; Aleksandra Niewiara, *Kształty polskiej tożsamości. Potoczny dyskurs narodowy w perspektywie etnolingwistycznej (XVI-XX wiek)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2010; eadem, *My i Inni – ewolucja wyobrażeń. Polski dyskurs prasowy w świetle imagologii i pamięci zbiorowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2020. Za Bartmińskim i Chlebdą wychodzimy z założenia, że badania etnolingwistyczne „są z samej swojej istoty badaniami tożsamościowymi, ściślej – badaniami nad tożsamością wspólnotową, zwłaszcza narodową (choć nie tylko). Wynika to z faktu, że, z jednej strony, sama tożsamość wspólnotowa jest wielorako ujętykowiona, z drugiej zaś – że badania etnolingwistyczne stawiają sobie za cel główny docieranie do takich fenomenów, które, postrzegane całościowo, określamy właśnie jako tożsamość wspólnotową, zbiorową. Teza ta oznacza, że badacz danej problematyki powinien, po pierwsze, dążyć do ustalenia, z jakich to mianowicie fenomenów językowych złożona jest tożsamość wspólnotowa, po drugie zaś, jakimi metodami i na podstawie jakich danych źródłowych cechy tożsamości wspólnotowej rekonstruować i wiarygodność tych rekonstrukcji potwierdzać” (Jerzy Bartmiński, Wojciech Chlebda, *Jak badać...*, s. 11).

<sup>3</sup> Zob. Janusz Anusiewicz, *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995; Anna Dąbrowska, *Współczesne problemy lingwistyki kulturowej*, „Postscriptum” 2005, nr 2-1 (48-49), s. 140-155; Waldemar Czachur, *Lingwistyka kulturowa i międzykulturowa. Pytania badawcze, zadania i perspektywy*, w: *Lingwistyka kulturowa i międzykulturowa. Antologia*, red. idem, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2017, s. 7-38.

<sup>4</sup> Zob. Marta Wójcicka, *Tożsamość jako tekst...*; Waldemar Czachur, *Lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław 2020; Wojciech Kajtoch, *TOS↔LIAZ. Leksykalna ilościowa analiza zawartości jako metoda rekonstrukcji tekstowego obrazu świata. Analizy i problemy*, Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2022.

prezentujemy różne procedury badawcze stosowane do badań tożsamości z perspektywy znaku lub kodu.

## 2. Tożsamość zbiorowa: ustalenia wstępne

Tożsamość w koncepcjach psychologicznych definiowana jest głównie „jako poczucie własnej ciągłości (ujęcie podmiotowe), element wiedzy o sobie (ujęcie przedmiotowe), poczucie ciągłości i względnej niezmienności własnej osoby jako poczucie odrębności od otoczenia”<sup>5</sup>. W ujęciach socjologicznych mówi się o tożsamości jako o zbiorze wyobrażeń, sądów i przekonań aktora, „świadomości-siebie podmiotu zbierającej w zorganizowaną, przynajmniej w pewnym stopniu, całość aktów autodefinicji tego podmiotu”<sup>6</sup>; świadomości jednostek, upodabniającej albo też odróżniającej ją od innych<sup>7</sup>.

Na potrzeby naszej dyskusji założymy wstępnie, że tożsamość zbiorowa jako zjawisko komunikacyjne i językowe to warunkujący się system norm i reguł identyfikacji (podobnie jak język rozumiany jako *langue* w ujęciu de Saussure’a) oraz proces (*parole*) poszukiwania, modyfikowania i potwierdzania identyfikacji (umiejscowienia się) przez członków danej wspólnoty z określonymi wymiarami rzeczywistości socjokulturowej. Aktywowany system norm i reguł identyfikacji zbiorowej uruchamia określony zespół wyobrażeń o sobie (jako członku grupy społecznej) i innym (jako członku grupy społecznej), pewien porządek wiedzy i utarte w społeczności stereotypy. Rzeczywistość socjokulturowa wyraża się na trzech warunkujących się poziomach: na poziomie wielości podmiotów wchodzących ze sobą w różnorakie oddziaływanie wraz z ich materialnym środowiskiem życia w określonej czasoprzestrzeni, na poziomie zespołu wartości i treści kulturowych oraz na poziomie ludzkiej aktywności, z których wyłaniają się specyfika stosunków społecznych, zorganizowania społecznego, np. schematy moralne, obyczajowe, prawne, a także instytucje regulujące życie społeczne<sup>8</sup>.

---

<sup>5</sup> Małgorzata Dziekanowska, *Poczucie tożsamości regionalnej mieszkańców Lubelszczyzny*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2015, s. 12.

<sup>6</sup> Zbigniew Bokszański, *Tożsamości zbiorowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 30.

<sup>7</sup> Zob. Tadeusz Paleczny, *Socjologia tożsamości*, Krakowskie Wydawnictwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2008, s. 22.

<sup>8</sup> Zob. Paweł Rybicki, *Struktura społecznego świata*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979; Stanisław Kłopot, *Tożsamość socjokulturowa mieszkańców wsi*, w: *Tożsamości w procesach społeczno-kulturowych*, red. Małgorzata Dziekanowska, Marta Wójcicka, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2017, s. 149-180.

Wszystkie te trzy poziomy cechuje swoista dynamika i procesualność, implikująca, że, jak podaje Bauman, tożsamość

jawi się raczej jako coś, co należy wytworzyć, a nie odkryć; jako przedmiot naszych wysiłków, „cel”, do którego należy dojść; jako coś, co musimy dopiero sklecić z części lub wybrać z dostępnych całości, a potem o to walczyć i chronić. Aby wygrać, prawda o niepewnym statusie tożsamości musi być wszakże (i tak się dzieje) wypierana i pracowicie ukrywana<sup>9</sup>.

Ten sposób postrzegania tożsamości jako kategorii dynamicznej, ciągle zmieniającej się oraz zakotwiczonej i uwarunkowanej komunikacyjnojęzykowo<sup>10</sup> jest dla nas kluczowy. Wszystkie inne komponenty interesującego nas zjawiska, również próbę rozróżnienia obiektywnych i subiektywnych wyróżników tożsamości, postrzegamy jako pochodne tych założeń. W ujęciu tym pojęcie tożsamości łączy się z jednej strony z obiektywnymi jej wyróżnikami, bowiem tożsamość jednostki lub grupy opiera się na obiektywnym (zewnętrznym) aspekcie i oznacza pewien sposób postrzegania jednostki lub grupy przez innych. Z drugiej strony poczucie tożsamości jednostki opiera się na subiektywnym sposobie postrzegania siebie, szczególnie wtedy, kiedy jednostka poszukuje odpowiedzi na pytanie, kim jest. Małgorzata Melchior słusznie zauważa, że

każdej jednostce, podobnie jak i grupie społecznej, przysługuje tożsamość w sensie „obiektywnym”, czy „zewnętrznym”, o ile jednostka ta (lub grupa) zostanie „wyodrębniona” spośród innych jednostek przez jakiegoś „innego” [...] Natomiast po to, by można było mówić o poczuciu własnej tożsamości danej jednostki, musi ona posiadać – przynajmniej w pewnym stopniu – świadomość siebie, świadomość własnych atrybutów i doświadczeń, jakie składają się zarówno na jej odrębność, jak i na podobieństwo z innymi, na jej poczucie ciągłości w czasie i przestrzeni, na jej poczucie uczestnictwa w zmieniającej się sieci stosunków społecznych<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> Zygmunt Bauman, *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim*, tłum. Jacek Łaszcz, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007, s. 18.

<sup>10</sup> Pojęciem tym posługujemy się za Stanisławem Gajdą (*Tożsamość a język*, w: *Człowiek wobec wyzwania współczesności. Upadek wartości czy walka o wartości?*, red. Jan Mazur, Agata Małyńska, Katarzyna Sobstyl, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2007).

<sup>11</sup> Małgorzata Melchior, *Społeczna tożsamość jednostki (w świetle wywiadów z Polakami pochodzenia żydowskiego urodzonymi w latach 1944-1955)*, Uniwersytet Warszawski. Wydział Profilaktyki, Resocjalizacji i Problemów Społecznych, Warszawa 1990, s. 24.

Również te refleksje wynikają z założenia, że tożsamość należy wiązać z komunikacją i językiem. Aspekt zewnętrzny (obiektywna tożsamość) jest ujawniany w procesie komunikacji społecznej, w którym inni komunikują (werbalnie lub nie) jednostce (lub grupie) swój sposób jej postrzegania. Aspekt wewnętrzny (subiektywne poczucie tożsamości) natomiast pojawia się w procesie komunikacji (głównie intrapersonalnej i interpersonalnej), w którym jednostka szuka odpowiedzi na pytania o swoją tożsamość, o przynależność grupową i rolę w zbiorowości<sup>12</sup>.

Proces wytwarzania, modyfikowania i stabilizowania tożsamości zbiorowej (zarówno w ujęciu zewnętrznym, jak i wewnętrznym) odbywa się w procesach komunikacji wewnątrzgrupowej oraz między grupami. Język pełni w tym procesie rolę kluczową. Ponieważ, jak powie Stanisław Gajda:

Język stanowi tu materiał, narzędzie i nośnik tożsamości. Identyfikujemy się przede wszystkim w języku i poprzez język. On dostarcza materiału do samoidentyfikowania siebie jako kogoś Innego, przez co podtrzymujemy swoją tożsamość. Jako nośnik poczucia tożsamości, czyli obrazu JA/MY, język wpływa na sposób reprezentowania się podmiotu [język rozumiany jako ZNAK tożsamości – M.W. i W.Cz.], stając się jego integralną częścią. Człowiek nabywa tożsamość wraz z językiem swego otoczenia i przy jego pomocy kształtuje swoje własne rozumienie siebie. Język raczej tworzy tożsamość [język jako KOD tożsamości – M.W. i W.Cz.], która jest dyskursowym konstruktem, niż ją odkrywa<sup>13</sup>.

Kilka lat później w podobnym tonie wypowiedziała się Aleida Assmann, twierdząc, że

współcześnie tożsamości zbiorowe opisuje się jako **formacje dyskursywne**, pozbawiając je wszelkich cech substancjonalnych; zostają one pozbawione esencji i traktowane jako konstrukcje i wyobrażenia kulturowe, powstające nie poprzez narzucone, lecz wytworzone systemy symboliczne i hierarchie wartości. Kultury prezentują oferty tożsamości i formułują programy umożliwiające jednostkom przynależność do konkretnej grupy i manifestowanie tej przynależności na zewnątrz<sup>14</sup>.

---

<sup>12</sup> Zob. Marta Wójcicka, *Tożsamość w procesie komunikacji...*, s. 104; zob. też eadem, *Wokół „ja/my”...*

<sup>13</sup> Stanisław Gajda, *Tożsamość a język*, s. 42.

<sup>14</sup> Aleida Assmann, *Wprowadzenie do kulturoznawstwa. Podstawowe terminy, problemy, pytania*, tłum. Anna Artwińska, Katarzyna Różańska, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2015, s. 317.